

Białczak, Adam

Z dziejów kurpiowskiego wychodźstwa zarobkowego do Ameryki Północnej w latach 1880–1918 na przykładzie gminy Baranowo

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 27, 17-34

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Białczak*

Z DZIEJÓW KURPIOWSKIEGO WYCHODŹSTWA ZAROBKOWEGO DO AMERYKI PÓŁNOCNEJ W LATACH 1880–1918 NA PRZYKŁADZIE GMINY BARANOWO

FROM THE HISTORY OF THE PAID EMIGRATION OF THE KURPIE REGION TO NORTH AMERICA IN 1880–1918 YEARS ON THE EXAMPLE OF THE BARANOWO COMMUNE

Początki emigracji zarobkowej z Kurpiowszczyzny do Ameryki Północnej datuje się na lata 80. XIX wieku¹. Fala emigracji (sezonowej i stałej) była jednym z ważniejszych zagadnień społeczno-gospodarczych byłego zaboru rosyjskiego², a w szczególności północnego Mazowsza.

Ruch emigracyjny był determinowany wieloma czynnikami. Jednym z głównych powodów wyjazdów zarobkowych było poprawienie warunków materialnych egzystencji³. Brak pieniędzy powodował, że koniecznym stawało się poszukiwanie nowych źródeł dochodów, często poza granicami kraju. Zdecydowana większość społeczeństwa kurpiowskiego żyła z pracy na roli. Reformy, które podejmowano w ciągu XIX stule-

* dr, Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im Adama Chętnika.

¹ Archiwum The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA) <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011).

² Do I wojny światowej do USA przybyło około 3,5–4 mln Polaków zob. F. Stasiak, *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865–1914*, Warszawa 1985, s. 9; J. Szczepański, *Wychodźstwo zarobkowe z północnego Mazowsza od końca XIX wieku do I wojny światowej*, w: *Emigracja z ziem polskich w XX wieku*, pod red. A. Koseskiego, Pułtusk 1998, s. 37; A. Brożek, *Polonia amerykańska 1854–1939*, Warszawa 1977, s. 5.

³ F. Stasiak, op. cit., s. 28; na łamach gazety „Echa Płockie i Łomżyńskie” – D. Staszewski z Jednorozca (pow. przasnyski) konstatował, że podstawowa przyczyna tkwi w tragicznej sytuacji materialnej kurpiowskiej ludności: *Bieda jest, a przy nieurodzajach kartofli to wprost głód i w Ostrołęckiem, w owych Ruchajach, Starym Myszyncu, Zdunku, Charciejbałdzie, Pełtach, Jeglijowcu, Jazgarce, Cyku i innych wioskach za Omulewem. Jechałem i drugą stroną przez Ostrołęckie od Baranowa do Kadzidla i wszędzie po drodze widziałem też nędzną ziemię i nędzniejszą jeszcze gospodarzę* – „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 98, s. 3.

cia, zamiast polepszyć, pogarszały sytuację spauperyzowanego społeczeństwa. Jego ogromne rozwarstwienie, istniejące już od dłuższego czasu, przez kolejne dziesięciolecia jedynie utrzymywało się. Sądzić by można, że te zmiany wpłynęły korzystnie na całość rolnictwa w Królestwie Polskim. Tymczasem rzeczywistość była inna. Nastąpił wzrost gospodarstw karłowatych (do trzech mórg) i rosła liczba proletariatu rolnego. Wskutek podziałów rodzinnych i parcelacji w drodze sprzedaży, gospodarstwa włościańskie rozdrabniały się coraz bardziej⁴. Poza rozdrobnieniem gruntów wpływ na zacofanie gospodarstw miała również przewaga ekstensywnego rolnictwa.

Nadwyżka siły roboczej na Mazowszu wzrastała nieustannie, również w wyniku przyrostu naturalnego, który po 1860 roku przybrał charakter eksplozji demograficznej⁵. Nie równoważyła jej znaczna w tym okresie umieralność⁶. Przyrost naturalny w latach 1890–1900 na 1 tys. mieszkańców wynosił w Królestwie 18,7 podczas gdy w Niemczech 13,8, a we Francji tylko 1,3⁷. Liczba ludzi, którzy nie mogli znaleźć zatrudnienia na wsi rosła z biegiem lat. Sytuację dodatkowo pogarszały rozmaite klęski żywiołowe i zdarzenia losowe⁸. Nadmiaru siły roboczej nie były w stanie wchłonąć miasta, jak również mazowiecki przemysł. W 1897 roku w guberni płockiej działały zaledwie 164 niewielkie zakłady przemysłowe zatrudniające łącznie 2346 osób (0,9% mieszkańców guberni).

Wszystko to sprawiło, że ludność Królestwa Polskiego, nie mając możliwości zdobycia dostatecznych środków egzystencji we własnym kraju, poczęła masowo udawać się na emigrację – „za chlebem”⁹. W opracowaniu *Puszcza Kurpiowska* Adam Chętnik napisał: *Nigdzie chyba nie jest tak rozpowszechnione wychodźstwo do Prus i Ameryki jak na Kurpiach. Nie ma chyba domu na Puszczy, z którego by kogoś nie brakowało, a są rodziny, z których i kilkoro osób wyemigrowało za morze*¹⁰.

Prócz czynnika ekonomicznego, pewną rolę odgrywały również czynniki polityczne. Uchylenie się od służby wojskowej, która była powszechna, oznaczało, że poborowy był zmuszony do jej odbycia. W tym kontekście nie może dziwić fakt, że wielu z nich, aby uniknąć służby decydowało się nielegalnie opuścić kraj. Proceder znacznie nasilił się przed I wojną światową¹¹.

⁴ Najwięcej małorolnych włościan posiadały w Królestwie gubernie: płocka 34% i kaliska 28%, J. Kulikowska, *Emigracja i duszpasterstwo wychodźców z Królestwa Polskiego do 1914 (w świetle urzędowych publikacji kościelnych)*, „Nasza Przeszość” 1986, z. 65, s. 94; szerzej na ten temat zob.: R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1970.

⁵ F. Stasiak, op. cit., s. 27.

⁶ A. Szelażek, *Wychodźstwo i obieżyświatwo polskie z uwzględnieniem ankiety diecezjalnej płockiej, „Miesięcznik Pastorski Płocki”* (dalej MPP), R. 3, 1908, nr 11, s. 290.; S. Borowski, *Zgony i wiek zmarłych w Wielkopolsce w latach 1806–1914*, „Przeszość Demograficzna Polski”, Warszawa 1967, s. 122–130.

⁷ Ludność Królestwa Polskiego w poszczególnych latach wynosiła: 1869 – 5 780 359, 1889 – 8 124 868, 1897 – 9 402 253, 1904 – 11 588 585, 1906 – 11 370 444 zob. A. Maciesza, *Atlas Statystyczny Królestwa Polskiego*, Płock 1907, s. 8; A. Szelażek, op. cit., s. 290; S. Borowski, op. cit., s. 122–130.

⁸ I. Pietrzak-Pawłowska, *Przemiany społeczno-gospodarcze w Królestwie Polskim*, w: *Historia Polski*, t. III, z. 2, Warszawa 1972, s. 43–44; J. Kulikowska, op. cit., s. 96.

⁹ MPP, R. 3, 1908, nr 11, s. 290.

¹⁰ A. Chętnik, *Puszcza Kurpiowska*, Ostrołęka 2004 (reprint), s. 132.

¹¹ S. Borowski, *Emigracja z ziem polskich pod panowaniem niemieckim w latach 1815–1914*, „Przeszość Demograficzna Polski. Materiały i Studia” 1962, t. II, s. 138–169; F. Stasiak, op. cit., s. 31.

Początek wyjazdów mieszkańców Kurpi do pracy w folwarkach w powiatach przasnyskim, ciechanowskim, pułtuskim lub na Żuławy i do Prus przypadła na wiosnę. Największe ich nasilenie miało miejsce podczas żniw i zbioru ziemniaków. Powroty natomiast przypadały na jesieni. Eugeniusz Kłoczowski, ziemianin zamieszkały w powiecie przasnyskim wspominał, że w sezonie prac polowych przejazd przez granicę był bardzo uciążliwy: *Szły wtedy kolumny ludzi z całego powiatu na kopanie do Prus. Cała kilometrowa droga od Chorzel do granicy była nabita gęstym tłumem ludzi (...)*¹².

Według danych zamieszczonych w „Echach Płockich i Łomżyńskich” w 1899 roku (...) z najbiedniejszej gminy Zaręby wyemigrowało za dużymi kartami 600 za małymi 500. Z najzamożniejszych gmin Jednorożskiej i Baranowskiej przyciem znacznie ludniejszych od Zarębskiej, wyemigrowało za dużymi kartami z pierwszej 240, a za małymi 56, z drugiej za dużymi tylko 216, a za małymi nikt nie był na zarobkach w Prusach gdyż chociaż wzięto ich 200 z gminy, jednakże poszli Kurpie za niemi do Gietzwałdu, na Święte Miejsce. Prócz tego z każdej z tych gmin poszło po kilkadziesiąt osób bez paszportów gdyż wcześniej się o nie postarali, nadto kilkadziesiąt dzieci w wielu od 9 do 14 lat, które są zapisane z rodzicami w jednym paszporcie¹³.

Tabela 1.

Emigracja sezonowa z parafii Baranowo na tle innych parafii dekanatu przasnyskiego i ostrołęckiego w 1907 roku

Parafie	Ludność katolicka	Liczba wychodźców	Na 1 tys. wychodzi
Dekanat przasnyski			
Baranowo	6150	1000	164
Brodowe Łąki	1738	400	220
Chorzele	5544	1500	272
Czernice	1741	1	–
Dzierzgowo	5561	1000	180
Duczymin	956	100	104
Janowo	3133	500	159
Krzynowłoga Wielka	4880	1049	215
Krzynowłoga Mała	5512	200	36
Pawłowo	1364	10	7
Węgra	2770	200	79
Zaremby	2045	50	24

¹² *Wspomnienia Eugeniusza Kłoczowskiego*, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dział rękopisów, sygn. 10229/1, t. I, k. 154–156; E. Kłoczowski, *Wspomnienia mazowieckiego ziemianina z lat 1897–1951*, Ciechanów 2006, s. 109.

¹³ „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 101.

Parafie	Ludność katolicka	Liczba wychodźców	Na 1 tys. wychodzi
Dekanat ostrołęcki			
Goworowo	11 558	Prawie wszyscy idą na roboty	
Kadzidło	8354	1200	153
Łyse	2900	500	172
Myszyniec	12 000	2000	166
Czarnia	2770	294	102
Ostrołęka	11 000	846	76
Troszyn	3000	170	56

Źródło: A. Szelażek, *Wychodźstwo i obieżyśastwo polskie z uwzględnieniem ankiety diecezjalnej płockiej*, „Miesięcznik Pasternski Płocki” 1908, nr 11, s. 289–295.

Emigracja sezonowa stanowiła dla mieszkańców gminy Baranowo istotne źródło dochodów, które dawało możliwość utrzymania i rozbudowy gospodarstwa i względnie spokojnego bytu. Na wychodźstwie sezonowym wysokość zarobków zależała wyłącznie od warunków zawartych w umowie. Te bardzo często były jednak zmienne, bowiem zawierano je na tzw. słowny dogowor¹⁴. Wychodźcy sezonowi, m.in. z Baranowa, otrzymywali następujące stawki (...) *za pienie płacą im od 20 do 30-tu kopiejek dziennie bez życia, od żniwa dostają 50 do 60 kopiejek dziennie przyczem mężczyźni dostają jeszcze po 2 garnce kartofli, za kopanie buraków biorą po 12 groszy od radliny i zarabiają od 30 do 50 kopiejek dziennie przyczem dostają po 2 garnce kartofli*¹⁵, podczas gdy u siebie mogli liczyć na stawki od 10 do 40¹⁶. Oceniano wówczas, że przeciętny zarobek wynieść mógł w granicach 50–60 rubli dla mężczyzn i 30–50 rubli dla kobiet; wyższe dochody zdarzały się raczej rzadko¹⁷. *Najwyższe zarobki o jakich słyszałem – pisał D. Staszewski w „Echach...” – to 60–70 rubli. Jako wyjątku opowiadano o jednym Janie Wildze, który przyniósł 90 rubli zarobione pieniądze wynikały z tego że bardzo chciał wyjechać do Ameryki*¹⁸.

Emigracja zamorska do Ameryki Północnej przybrała największe rozmiary na początku lat 90. XIX wieku¹⁹. Werbunkiem i nielegalnym przerzutem emi-

¹⁴ R. Waleszczak, *Przasnysz i powiat przasnyski w latach 1867–1939*, Przasnysz 1999, s. 153.

¹⁵ „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 76.

¹⁶ „Trudy Warszawskowo Statystyczskowo Komiteta” 1902/1903, t. XIX, s. 53.

¹⁷ „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 98 – korespondencja D. Staszewskiego z Jednorozca pow. przasnyski.

¹⁸ Ibidem, nr 76.

¹⁹ Pierwsi emigranci rekrutowali się z powiatów nadgranicznych guberni płockiej leżących nad Drwęcą. Opuścili oni kraj już w latach 70. XIX wieku i zbiegła się z uchwaleniem przez rząd carski nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (1874 rok), zob. J. Szczepański, *Wychodźstwo zarobkowe z Mazowsza Północnego od końca XIX wieku do I wojny światowej, w: Emigracja z ziem polskich w XX wieku*, pod red. A. Koseskiego, Pułtusk 1998, s. 39.

grantów za granicę trudnili się najczęściej Żydzi oraz agenci kompanii żeglugowych. „Echa Płockie i Łomżyńskie” donosiły: „Dawniej w wychodzących na zarobek przeprowadzali chłopci, dziś Żydzi przewożą każdego, dokąd sobie życzy, choćby za morze, warunkiem aby złożył na podróż 86 rbs, w przeznaczone pewne miejsce”²⁰. Emigrację propagowały również towarzystwa przewozowe niemieckie, szczególnie Hamburg–America Line i bremeńskie Norddeutscher Lloyd, które przy pomocy specjalnych agentów podtrzymywały gorączkę emigracyjną²¹. Rozpowszechniali oni wiadomości o ułatwieniach emigracyjnych, o bezpłatnych przejazdach²². Zdecydowana liczba wyjazdów była nielegalna. *Wychodźcy nie posiadający przeważnie paszportów, szukają pomocy agentów emigracyjnych, którzy ułatwiają im potajemnie przejście przez granicę. Nad granicą ukrywają się nieszczęśliwe ofiary w różnych punktach, aż agenci, upatrzawszy stosowną chwilę, przeprowadzają ich i ukrywają w Prusach; stąd znów w porze, kiedy policja nie zwraca na nich uwagi, wysyłają swoje ofiary koleją do Hamburga. W kryjówkach wyszukują wychodźców straszliwie, każą sobie płacić znaczne sumy za przeprowadzenie ich przez granicę, za noclegi, żywność itd.*²³. Miejscem bezpośredniego działania agentów były karczmy, także targi i jarmarki, werbowano również podczas odpustów. Do chłopów umiejących czytać adresowane były ulotki i plakaty zachęcające do emigracji. Korzystanie z usług agentów żydowskich zawsze było połączone z ryzykiem nadpłaty przy kupnie kart okrętowych lub utraty życia czy aresztowania przy nielegalnym przekraczaniu granicy. Strażnicy mieli obowiązek strzelać do ludzi przekradających się przez kordon graniczny. Mimo tych trudności chętnych do wyjazdu do Ameryki nie odstraszały ani groźba aresztowania przy przekraczaniu granicy, ani oszustwa nieuczciwych agentów czy też trudy podróży zamorskiej²⁴.

Podobnie jak w innych rejonach, w gminie Baranowo emigracyjną akcją werbunkową i przeprowadzaniem do Prus również zajmowali się przede wszystkim Żydzi. Jednym z nich był Josek Ankul²⁵. Po odpowiednim „opłaceniu” straży granicznej i szczęśliwym przekroczeniu granicy z Prusami, potencjalni emigranci przedostawali się do Gdańska, Hamburga czy Bremy²⁶.

²⁰ „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 20.

²¹ A. Szelażek, op. cit., s. 291; J. Kulikowska, op. cit., s. 98.

²² J. Kulikowska, op. cit., s. 97.

²³ „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1901, nr 28.

²⁴ Przewrogi dla potencjalnych emigrantów drukowało „Zaranie” 1913, nr 46, s. 1190–1192; „Echa Płockie i Łomżyńskie” pisały: *Nie można się dziwić, że gdy po większej części wszystkim prawie stąd wychodźcom dobrze się w Ameryce powodzi, gdy rodzicom po kilkaset rubli oszczędności rocznie przesyłają z fotografiami swojemi, na której ci, co tu w nędznej odzieży z widłami nawóz przerabiali, tam w eleganckich strojach, w cylindrach i rękawiczkach, przy zegarkach z olbrzymi tańcuchami, jak utrzymują złotemi (może talmigold) i laskami w rękę, jak jacy jaśnie panowie wyglądają, gdy nadto piszą do swoich, że „nie mieszkają w chałupie, ale w kamienicy, gdzie mają mieszkanie co by ich dawni jaśnie państwo w Polsce takiego nie powstydzili się, mamy eleganckie meble, a nawet i „fortypian” i że tu człowieka inaczej traktują jak u nas* – „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1900, nr 3.

²⁵ Relacja B. Bieńkowskiego z Baranowa oraz relacje ustne najstarszych mieszkańców Cierpiąt i Jastrząbki (w zbiorach autora).

²⁶ Relacja Zofii Tabaki z Baranowa.

Większość artykułów na temat emigracji zarobkowej do Ameryki Północnej, ukazujących się w prasie lokalnej, utrzymanych było w tonie pozytywnym, choć ubolewano też, że na emigrację udaje się sam kwiat młodzieży – A. Chętnik pisał, że (...) *do Ameryki uciekła prawie wszystka młodzież męska przed poborem do znienawidzonego wojska rosyjskiego oraz po pieniądze*²⁷.

Próby ustalenia rozmiarów emigracji zarobkowej z Kurpiowszczyzny (oraz innych regionów) w oparciu o materiały w polskich archiwach, skazane są na niepowodzenie. Statystyka rządowa nie oddaje faktycznych rozmiarów emigracji. Władze carskie bardzo niechętnie ustosunkowywały się do tego zjawiska, usiływały je pomniejszyć w oczach opinii publicznej, poza tym duże znaczenie miała emigracja nielegalna, nie uchwycona w żadnych rejestrach²⁸. Bliższe prawdy niż wszelkie obliczenia urzędowe są wyniki ankiety diecezjalnej (1908 r.) w Płocku, które ilustrują zjawisko, podając liczbę wiernych udających się na emigrację. Proboszcz, wypełniając ankietę na polecenie biskupa Adolfa Szelażka, brał pod uwagę wszystkich emigrujących parafian, niezależnie od tego czy na emigrację udawali się legalnie, czy też nie.

Wydaje się, że najpełniejszy obraz rozmiarów fali emigracyjnej oddają materiały statystyczne rejestrujące emigrantów w portach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, zawarte w wykazach władz imigracyjnych tzw. *Immigrant Passenger Lists* (Listach pasażerów-immigrantów)²⁹. Na podstawie informacji zawartych w „Listach pasażerów-immigrantów”, autorowi udało się zebrać i przeanalizować dane dotyczące emigrantów z gminy Baranowo w latach 1892–1922. Analiza zawartości „List pasażerów-immigrantów” z portów w Nowym Jorku, Baltimore, Filadelfii i Galveston, wykazała, że w wyżej wymienionych latach, gminę Baranowo opuściło 2092 mieszkańców³⁰. Z poszczególnych miejscowości gminy, najwięcej mieszkańców wyjechało z: Baranowa – 449 emigrantów (na 989 mieszkańców), w dalszej kolejności z Jastrzębki – 197 (446), Cierpiąt – 143 (346), Oborczysek – 139 (367), Parciak – 88 (360), Rupina – 86 (264), Czerwińskich – 83 (178), Orła – 73 (169), Budnych Sowiec – 72 (315), Majdanu – 69 (150), Dłutówki – 63 (313), Rycicy – 58 (243), Dąbrowy – 56 (93), Czarnotrzewia – 55, Ziomku – 52 (280), Kuciej – 37 (187), Gaczysk – 37 (127), Dynaku – 35 (142), Kopaczysk – 35, Bakuły – 34 (181), Błędowa – 30 (93), Majku – 25 (89), Ramion – 23 (162), Adamczychy – 22 (106), Brodowych Łąk – 22 (263), Glink – 20 (45), Guzowatki – 18 (72), Kaliska – 17

²⁷ A. Chętnik, *Kurpie*, Kraków 1924, s. 52–53; idem. *O Kurpiach*, Poznań–Lublin–Łódź 1919, s. 46.

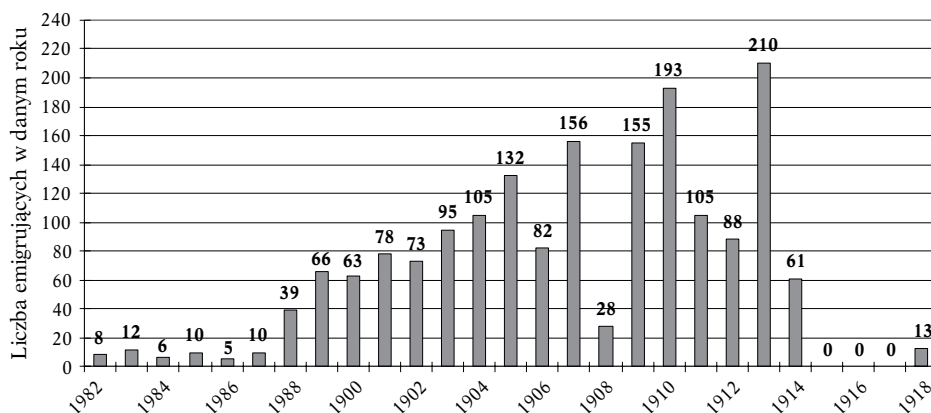
²⁸ Potwierdza to korespondencja jednego z księży do redakcji „Kroniki Diecezjalnej Kujawsko-Kaliskiej” – (...) *któ bliżej chce się poznać ze sprawą wychodźstwa sezonowego, spotyka się na tej drodze z nieprzebytą zaporą, z brakiem wszelkich danych co do rzeczywistej liczby tak zwanych obywatelsastów. Dotąd ani w Królestwie, ani w Galicji pod tym względem statystyki nie przeprowadzono. Nie można bowiem poważnie traktować danych niby statystycznych, zbieranych w Galicji dorywczo przez różne urzędy lub osoby prywatne, choćby z tej przyczyny, że zestawione z tej samej okolicy dane różnią się o połowę, czasem i więcej*, cyt. za J. Kulikowska, op. cit., s. 99–100.

²⁹ The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA) <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011).

³⁰ Należy przyjąć, że nie jest to liczba ostateczna, nie znamy również liczby emigrantów, którzy dotarli do USA przez Kanadę.

Wykres 1

Liczba emigrantów zarejestrowanych z gminy Baranowo w latach 1892–1918 w Stanach Zjednoczonych Ameryki



Źródło: wyliczenia własne na podstawie: The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA).

(122), Orzółka – 16 (72), Woli Błędowskiej – 16 (167), Zimnej Wody – 10 (35), Witowego Mostu – 7 (51), Olkowej Kępy – 5 (24)³¹.

Z analizy wykresu 1. wynika, że w latach 1905–1913 przypadła największa emigracja do Stanów Zjednoczonych Ameryki z gminy Baranowo, a jej szczyt nastąpił w 1913 roku. Liczba wychodźców z Baranowa w poszczególnych latach pokrywa się proporcjonalnie z ogólną liczbą emigrujących do Stanów Zjednoczonych z zaboru rosyjskiego³².

W wielu miejscowościach gminy Baranowo wychodźstwo do Ameryki Północnej przekraczało 30% ogółu mieszkańców, a we wsi Dąbrowa wyniosło ponad 60% (56 emigrantów, czyli 60,2% ludności). Następnie z Czerwińskich – 83 (46,6%), Majdanu – 69 (46%), Baranowa – 449 (45,4%), Glinek – 20 (45%), Jastrząbki – 197 (44,2%), Orła – 73 (43,2%), Cierpiąt 143 (41,3%), Oborzysk – 139 (37,8%), Rupina – 86 (32,6%), Błędowa – 30 (32,3%) i Zimnej Wody – 10 (28,6%)³³.

Struktura wieku wychodźców z gminy Baranowo wskazuje, że emigrowali przede wszystkim ludzie w wieku produkcyjnym 14–44 lat. Grupa ta była najliczniejsza i stanowiła aż 83,7% ogółu emigrujących. Drugie miejsce zajmowały dzieci w wieku od miesiąca do 14 lat (12% – 231). Było to wynikiem wyjazdu kobiet z dziećmi do przebywających już na emigracji mężów. Najmniejsza liczebnie grupa to osoby powyżej 44 lat (4,3%). Wielkości procentowe w poszczególnych grupach

³¹ Obliczenia własne na podstawie: The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA) <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011).

³² Najwięcej emigrantów opuściło zabór rosyjski w 1913 r. – 112 345, następnie w 1907 r. – 73 122, 1914 r. – 66 278 i 1910 r. – 63 635, F. Stasik, op. cit., s. 45.

³³ Obliczenia własne na podstawie: The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA) <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011).

wiekowych gminy Baranowo są analogiczne do wieku ogółu wychodźstwa z ziem polskich i stanowiły odpowiednio: 82%, 13% i 5%³⁴.

Tabela 2

Emigranci z gminy Baranowo z lat 1892–1922 w Stanach Zjednoczonych Ameryki w poszczególnych grupach wiekowych

Wiek emigrantów z gminy Baranowo	od 1 m-ca do 12 miesięcy	od roku do 10 lat	od 11 do 20 lat	od 21 do 30 lat	od 31 do 40 lat	od 41 do 50 lat	od 51 do 60 lat	powyżej 60 lat
Liczba emigrujących w przedziałach wiekowych	22	196	913	554	299	91	13	4

Źródło: obliczenia własne na podstawie: The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation – „Immigrant Passenger Lists” (USA); Archiwum Parafialne Kościoła pw. św. Kazimierza w St. Louis, USA; Archiwum Parafialne Kościoła pw. św. Stanisława Kostki w St. Louis, USA (akta parafialne, kserokopie w posiadaniu autora).

Wśród emigrantów polskich przeważali mężczyźni, stanowili oni 63,2%³⁵. Ta tendencja odnosiła się również do emigrantów z gminy Baranowo, ale wskaźnik procentowy był wśród nich nieco wyższy i wynosił 69,5%³⁶.

Wyjazdy do Ameryki Północnej ułatwiał, zwłaszcza ludziom ubogim, rozpowszechniony zwyczaj przesyłania przez krewnych lub znajomych przebywających za Oceanem z góry opłaconych biletów na statek, tzw. szyfkart³⁷. Były one pewnym łącznikiem między wychodźcą przebywającym w Stanach i zamierzającym się tam udać. Z reguły bywało tak, że emigrant nie jechał do innego kraju, nie mając w nim kogoś bliskiego, lub chociażby znajomego, który mógłby pokierować jego pierwszymi krokami w nowych warunkach. Nieodosobnione były też przypadki, że nawet mimo braku więzów pokrewieństwa, czyli bliższej znajomości, wychodźcy mieszkający już w Stanach pomagali nowo przybywającym. Czasem wystarczyło to, że nowy emigrant pochodził z tej samej parafii lub gminy. Później jednak amerykańskie władze imigracyjne jako wymóg stawiały podanie osoby i adresu

³⁴ M. Szawleski, *Wychodźstwo polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Lwów 1924, s. 18; idem, *Kwestia emigracji w Polsce*, Warszawa 1927, s. 60–61; F. Stasiak, op. cit., s. 33.

³⁵ M. Szawleski, *Wychodźstwo polskie...*, s. 17; idem, *Kwestia emigracji...*, s. 36; zob. S. Borowski, op. cit., s. 160.

³⁶ Obliczenia własne na podstawie: The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA) <http://www.ellisland.org/> (22.10.2008–12.02.2011).

³⁷ „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1901, nr 72.

krewnego, do którego wychodźca się udawał³⁸. Zdecydowana liczba emigrantów z gminy Baranowo udawała się do najbliższych członków rodziny (zob. tabela poniżej). Najczęściej deklarowano przyjazd do szwagra – 487, brata – 482 osób, następnie do ojca 220 i jedynie w dziewięciu przypadkach na 2092 zarejestrowani emigranci nie wskazali konkretnie do kogo przybyli.

Tabela 3

Wykaz deklaracji emigrantów z gminy Baranowo w latach 1892–1918

Lp.	Deklaracja do kogo przybył	Liczba deklaracji	Wielkość w %
1.	Szwagra	487	23,2
2.	Brata	482	23,0
3.	Ojca	220	10,5
4.	Kuzyna	207	9,9
5.	Wuja	186	8,9
6.	Męża	142	6,8
7.	Przyjaciela	98	4,7
8.	Siostry	86	4,1
9.	Znajomego	37	1,8
10.	Syna	15	0,7
11.	Matki	14	0,7
12.	Brata przyrodniego	14	0,7
13.	Ciotki	13	0,6
15.	Kolegi	11	0,5
14.	Córki	10	0,5
15.	Bez określenia do kogo	9	0,4
16.	Ojczyma	6	0,3
17.	Zięcia	6	0,3
18.	Żony	7	0,3
19.	Dziadka	6	0,3
20.	Siostrzeńca	6	0,3
21.	Siostry i szwagra	6	0,3
22.	Bratowej	5	0,2
23.	Teścia	5	0,2
24.	Brata i siostry	5	0,2
25.	Narzeczonego	5	0,2
26.	Siostry przyrodniej	4	0,2
Łącznie		2092	100

Źródło: obliczenia własne na podstawie: The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation – „Immigrant Passenger Lists”.

³⁸ M. Szawleski, *Wychodźstwo polskie...*, s. 19; J. Chałasiński, *Chłopskie tradycje. Kółka rolnicze i emigracja a przemiany wsi wielkopolskiej w XIX w.*, „Kultura i Społeczeństwo” 1968, t. IX, nr 2, s. 58–59.

Emigranci z Kurpiowszczyzny wędrujący za Ocean kierowali się, jak już wspomniano, przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych, które przed I wojną światową pochłonęły ponad 85% polskiego wychodźstwa zamorskiego³⁹. Emigracja skupiała się w pasie stanów północnych wzdłuż Wielkich Jezior między Atlantykiem a rzeką Missisipi. Południową granicę tego pasa osadnictwa polskiego stanowiły rzeki Delaware i Ohio. Wyjątek stanowiło osadnictwo w Teksasie. Na wspomnianym uprzednio obszarze wytworzyły się dwa centra osadnictwa polskiego. Pierwsze obejmowało stany Illinois, Wisconsin, Michigan i Ohio wraz z położonymi w ich sąsiedztwie stanem Indiana. Drugie centrum obejmowało stany północno-wschodnie: Nowy Jork, New Jersey, Massachusetts, Connecticut i Pensylwanię. Główna masa wychodźstwa polskiego zgromadziła się w trzech najbardziej uprzemysłowionych stanach: Nowy Jork, Illinois i Pensylwanii⁴⁰. Analiza danych zawartych w „Listach pasażerów-emigrantów” pozwoliła na stwierdzenie, że do tych samych stanów kierowała się również emigracja baranowska.

Zdecydowana większość emigrantów z gminy Baranowo pierwsze kroki na ziemi amerykańskiej stawiała w porcie Nowy Jorku – 1541 (73,7%), następnie w Baltimore (292), Galveston (137) i Filadelfii (122)⁴¹. Od 1892 roku centrum przyjmowania imigrantów do Stanów Zjednoczonych przybywających z Europy na wschodnie wybrzeże znajdowało się na wyspie Ellis Island leżącej w porcie Nowy Jork⁴². Miejsce to nie zyskało sobie u tej międzynarodowej społeczności wychodźczej dobrej opinii. Określano je wyspą niedoli, wyspą płaczu lub czyśćcem⁴³. Po przybyciu na wyspę imigranci byli przesłuchiwanymi przez urzędników i badani przez lekarzy. Poddawani byli skrupulatnej kontroli celnej i swoistemu egzaminowi. Musieli określić m.in. narodowość i przynależność państwową. W urzędzie imigracyjnym ostrzegano ich, aby stosowali się do przepisów prawnych obowiązujących w Stanach. Złożenie oświadczenia o gotowości stosowania się do nich warunkowało udzielenie pozwolenia na pozostanie w nowym kraju. Wychodźców ponadto pytano o nazwiska i adresy osób, do których emigrant udawał się.

W większości przypadków była to szybka procedura i imigranci spędzali na wyspie tylko kilka godzin przed przewiezieniem na stały ląd i rozpoczęciem życia w nowym kraju. Niektórzy jednak musieli spędzać tygodnie lub miesiące w szpitalach na wyspie, przechodząc badania lub leczenie.

Z 33 wsi gminy Baranowo, z których wywodzili się emigranci, dysponujemy nazwami miejscowości w Stanach Zjednoczonych, do których przybywali.

³⁹ Do I wojny światowej do Stanów Zjednoczonych przybyło około 3,5–4 mln Polaków. F. Stasiak, op. cit., s. 9.

⁴⁰ A. Brożek, op. cit., s. 38–39; M. Szawleski, *Wychodźstwo polskie...*, s. 21–22.

⁴¹ Obliczenia własne na podstawie: The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (“Immigrant Passenger Lists”), USA.

⁴² Podobna stacja na zachodnim wybrzeżu znajdowała się na wyspie Angel nieopodal San Francisco. Przez cały okres działania centrum na Ellis Island, do chwili ostatecznego zamknięcia w 1954 r., stacja przyjęła około 12 mln imigrantów. W całej historii centrum zmarło ich ok. 3 tys. Tylko ok. 2% osób przechodzących przez stację nie otrzymało zgody na osiedlenie się w USA i musiało wrócić do Europy, głównie z powodu kłopotów zdrowotnych, chorób psychicznych lub kryminalnej przeszłości.

⁴³ F. Stasiak, op. cit., s. 57.

BALCON, CABIN, AND STEERAGE ALIENS MUST BE COMPLETELY MANIFESTED.

LIST OR MANIFEST OF ALIEN PASSENGERS FOR THE UNITED STATES

Required by the regulations of the Secretary of Commerce and Labor of the United States, under Act of Congress approved February 20, 1907, to be delivered to the collector of Customs at the port of destination.

S. S. Patricia sailing from Hamburg 16 August 1907

No. on List	NAME IN FULL	Age	Sex	Color	Height	Weight	Complexion	Hair	Eyes	Birth	Place of Birth	Last Permanent Residence	Thousand and complete address of nearest relative or friend in every country elsewhere.	Final Destination
1	Stumman Julius	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
2	Humboldt August	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
3	Wolke Joseph	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
4	Wormel August	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
5	Wolke Joseph	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
6	Wolke Joseph	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
7	Felczak Josef	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
8	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
9	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
10	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
11	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
12	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
13	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
14	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
15	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
16	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
17	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
18	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
19	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
20	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
21	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
22	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
23	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
24	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
25	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
26	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
27	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
28	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
29	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York
30	Wierporek Wladyslaw	24	m	brn	5-11	140	fair	brn	brn	Prussia	Prussia	Prussia	Prussia	New York

Foto 1

Lista emigrantów, którzy przybyli do portu Nowy Jork w sierpniu 1907 roku z Hamburga, sporządzona przez urzędnika imigracyjnego (poz. 12 – Honorata Białczak z Baranowa), s. 1

Posiadany materiał pozwala na dokładne zorientowanie się w jakich stanach, miastach i miasteczkach skupiła się emigracja z gminy Baranowo. Informacje zawarte w „Listach pasażerów-emigrantów” pozwoliły rozpoznać szczegółowo wychodźstwo z poszczególnych wsi gminy, preferowane miasta i wielkość emigracji w poszczególnych stanach. Wpływ na taką, a nie inną geografę osadnictwa miały: stan zagospodarowania, warunki klimatyczne i glebowe⁴⁴, odległość od portów oraz skupisk miejskich. Pod tym względem najbardziej

⁴⁴ Zob. S. Kłobukowski, *Roczna emigracja polska i środki przeciw niej zaradcze*, „Ateneum” 1889, t. IV, s. 305.

odpowiadały przede wszystkim stany położone nad Atlantykiem i na Środkowym Zachodzie⁴⁵.

Największa liczba emigrantów z gminy Baranowo kierowała się do stanu Missouri, w którym „Mekka” emigracji było miasto St. Louis, gdzie osiadło 548 emigrantów, co stanowiło 26,2% całego wychodźstwa z gminy⁴⁶. Na drugim miejscu znalazły się stany: Pensylwania⁴⁷ – wymieniono 48 miast tego stanu i Nowy Jork (45 razy)⁴⁸. W trzeciej kolejności był stan Massachusetts (26)⁴⁹. W dalszej kolejności znalazły się stany Connecticut (24), New Jersey (15), New Hampshire (6), Ohio, Maryland, Vermont, Illinois, Indiana, Dakota Południowa, Delaware, Michigan, Tennessee i Wisconsin. Emigranci z gminy baranowskiej kierowali się więc do wymienionych wyżej centrów polonijnych w Stanach Zjednoczonych z przewagą stanów północno-wschodnich. W tym kierunku podążało blisko 85% ogólnej masy wychodźstwa polskiego. Emigranci znajdowali zatrudnienie w kopalniach węgla w Pensylwanii, Ohio, Indiana i Illinois, w stalowniach: Pittsburgha, Gary i Hammond, rafineriach nafty: w New Jersey i Indianie, w przemyśle cukrowniczym stanów: Nowy Jork i Pensylwanii, w spichlerzach Buffalo oraz rzeźniach Chicago. Pracowali także w portach i stocznich wschodniego wybrzeża oraz w przedsiębiorstwach komunalnych wielkich miast. Przyciągał ich także rozwijający się przemysł samochodowy w Detroit (Michigan). Kobiety pracowały w przemyśle włókienniczym i odzieżowym w Nowej Anglii oraz w stanie New Jersey. W dużej mierze znajdowały zatrudnienie także jako służba domowa i hotelowa.

Kopalnie i zakłady rozwijające się w niezwykłym tempie przemysłu stwarzały możliwości zarobku dla tysięcy emigrantów polskich. Osadnictwo na farmach było szczególnie popularne wśród wychodźców z gminy baranowskiej w pierw-

⁴⁵ Tradycyjny podział ziem polskich na regiony miał wpływ na kierunki polskiego osadnictwa w USA. Tak więc do stanów Wisconsin, Michigan czy Minnesota kierowali się przede wszystkim wychodźcy z Poznańskiego, Pomorza i Śląska, do nad atlantyckich stanów (takich jak: Pensylwania, Nowy Jork, Massachusetts) – głównie wychodźcy z Królestwa i Galicji. Pewne znaczenie miało również to, że szczególnie emigranci z Galicji i Królestwa, nawet wtedy gdy pochodzili ze wsi, do pracy w rolnictwie nie garnęli się. Wynikało to z tego, że pracę np. w przemyśle traktowało wielu z nich jako awans społeczny i zawodowy, zob. F. Stasik, op. cit., s. 65 i 73; S. Kłobukowski, op. cit., s. 305.

⁴⁶ The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation – „Immigrant Passenger Lists” (USA) <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011); Archiwum Parafialne Kościoła pw. św. Kazimierza w St. Louis, USA; Archiwum Parafialne Kościoła pw. św. Stanisława Kostki w St. Louis, USA (akta parafialne, kserokopie w posiadaniu autora).

⁴⁷ *Chętni do pracy w przemyśle ciężkim i górnictwie podążyli głównie do Pensylwanii, a szczególnie do powiatu Luzerne. W okręgu tym pracowało w 1914 r. około 160 tys. górników, w tym ponad 50 tys. wychodźców polskich. Podobnie było w okolicach miasta Pittsburgh, gdzie przybył z Polski stanowiący jedną trzecią wszystkich tam zatrudnionych górników*, cyt. za: F. Stasik, op. cit., s. 78.

⁴⁸ *Drugim z kolei stanem, do którego udawali się emigranci polscy szczególnie licznie od początku lat dziewięćdziesiątych, był Nowy Jork, zaś największym ich skupiskiem samo miasto Nowy Jork, gdzie w 1903 r. zamieszkiwało ponad 53 tys. osób urodzonych w Polsce. Dużym skupiskiem Polaków w tymże stanie było też Buffalo*, cyt. za: ibidem.

⁴⁹ *Pod względem wielkości populacji wychodźców polskich trzecie miejsce wśród stanów nad atlantyckich zajmował stan Massachusetts (...). Zatrudnienie emigranci polscy znajdowali przede wszystkim w przemyśle włókienniczym*, cyt. za: ibidem, s. 79.

szych latach emigracji, kiedy istniały korzystne warunki zagospodarowania się na obszarze ziemi przydzielonej przez rząd amerykański. Późniejsza emigracja, jak wykazano wyżej, poszukiwała zarobku przede wszystkim w przemyśle. Wychodźcy z tych samych wsi i okolic w kraju zazwyczaj skupiali się razem w Stanach Zjednoczonych.

Wychodźcy z gminy Baranowo, podobnie jak ogół emigracji z północnego Mazowsza, w dużej części osiedlali się na stałe w Stanach Zjednoczonych. Z danych uzyskanych z rejestru emigrantów z gminy Baranowo w portach Stanów Zjednoczonych wynika, że około 28% przebywało okresowo, jedynie dla zarobku⁵⁰. Wiele osób przekraczało Atlantyk kilkakrotnie. W liście do autora Henryk Walczyk⁵¹ pisze, że „Mój dziadek, Franciszek Walczyk z Baranowa, był w Ameryce co najmniej trzy razy”⁵². Pozostała część emigrantów (72%) osiedlała się w Ameryce na stałe⁵³, zwłaszcza wtedy, gdy weszli tam w związki małżeńskie lub lękali się powrotu do kraju ze względu na nieodbyłą służbę wojskową⁵⁴.

W oparciu o materiały źródłowe znajdujące się w Archiwum Fundacji Ellis Island (Nowy Jork) można przyjąć, że w latach 1892–1914 z Kurpiowszczyzny do portu Nowy Jork przybyło ponad 15 000 osób⁵⁵. Uwzględniając pozostałe porty w Baltimore, Filadelfia, Galveston oraz porty kanadyjskie (*Halifax, St. John's, Quebec i Montreal*) można szacować wielkość emigracji z Kurpiowszczyzny w okresie 1892–1914 na ponad 20 000 ludzi.

⁵⁰ Na podstawie „Immigrant Passenger Lists” znajdujących się w The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA) <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011).

⁵¹ Amerykanin polskiego pochodzenia, jest trzecim pokoleniem najliczniejszej kurpiowskiej emigracji z 1914 r.

⁵² List H. Walczyka z USA do autora (zbiory autora); opisując wychodźstwo z Kurpiowszczyzny za ocean, Chętnik stwierdził, że: „(...) niekörtzy byli po kilka razy w Ameryce. Oszczędni i pracowici dorobili się grosz podtrzymywali pozostałe w domu rodziny, po powrocie zaś dokupowali ziemi lub zakładali sklepy”, A. Chętnik, *Kurpie*, Kraków 1924, s. 52–53.

⁵³ Na podstawie „Immigrant Passenger Lists” znajdujących się w The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation (USA) <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011).

⁵⁴ S. Barszczewski, *Polacy w Ameryce*, Warszawa 1902, s. 22–23; J. Kleczyński, *Wychodźstwo z Galicji*, „Przegląd Emigracyjny” 1893, R. 2, s. 197.

⁵⁵ Z danych liczbowych zebranych przez A. Chętnika wynika, że: *W gminie Wach, liczącej 12 tys. ludności do Ameryki wyemigrowało 2 tys., z czego 400 młodzieży należącej do wojska. Ze wsi Dylewa (pow. ostrołęcki) liczącej 175 domów, w Ameryce było do r. 1912 ok. 400 osób. Z gminy Nasiadki (pow. ostrołęcki), liczącej 7630 ludności, wyemigrowało do Ameryki 948 mężczyzn i 619 kobiet, razem 1567 mieszkańców. Napisał on również, że do Ameryki uciekła prawie wszystka młodzież męska przed poborem do znienawidzonego wojska rosyjskiego oraz po pieniądze – A. Chętnik, *O Kurpiach*, Poznań–Lublin–Łódź, 1919, s. 46; Z wyrywkowych danych, opublikowanych przez Chętnika, wynika, że emigranci z gminy Wach, (...) przysłali do swoich rodzin przeciętnie 150 000 rubli rocznie. Emigranci ze wsi Dylewa przysyłali rocznie ok. 40 000 rubli; Z ankiety B. Filipowicza wynika, że statystyczny emigrant z łomżyńskiego był w stanie zaoszczędzić w USA do 250 rubli rocznie. Według obliczeń Warszawskiego Komitetu Statystycznego kwota ta kształtowała się od 160 rubli do 380 rubli, „Trudy Warszawskowo Statystycznego Komitetu”, t. XXII, cz. 2, s. 28; A. Dobroński, op. cit., s. 116–117; A. Chętnik zaznaczył: *Zamorskie zarobki w znacznej mierze łagodzą miejscową biedę, po powrocie „amerykany” budują ładne domy i dokupują więcej gruntu. Dolary amerykańskie uważane tu były za jedyną podporę materialną – Żeby nie Ameryka, to chyba by nam się chatupy poobały – mówiono tu powszechnie*, A. Chętnik, *O Kurpiach*, op. cit., s. 46.*

Nie jest bliżej znana emigracja z gminy Baranowo do Kanady. Wydaje się, że kraj ten nie był popularny na Kurpiowszczyźnie. Z analizy listy wynika, że Kanada była dla części emigrantów przystankiem do USA, poprzez jej porty w np. Halifax, St. John's, Quebec i Montreal. Emigranci po krótszym lub dłuższym pobycie w Kanadzie udawali się do Stanów, gdzie znajdowali lepsze warunki życiowe⁵⁶. Ciekawym jest fakt, że do Kanady przybywały osoby, które wcześniej były już Stanach Zjednoczonych. Trudno wyjaśnić decyzję wyboru drogi dłuższej, być może osoby te podczas pobytu w USA weszły w konflikt z prawem lub też ten kierunek przekraczania Atlantyku był tańszy (statki przybywające do portów kanadyjskich były znacznie mniejsze). Z relacji jednego z potomków z ówczesnej emigracji, dowiadujemy się, że jego dziadek (...) *wziął statek z Quebec do dojazdu do Detroit przez Wielkie Jeziora, co było znacznie tańsze, jak jazda pociągiem*⁵⁷.

Masowe ruchy emigracyjne wywierały znaczny wpływ na życie wspólnot wiejskich nie tylko pod względem materialnym ale również w sferze kształtowania się postaw społecznych i religijno-moralnych. Liczne wychodźstwo z terenów diecezji płockiej także nie pozostawało bez echa wśród duchowieństwa tej diecezji. Biskup płocki Antoni Julian Nowowiejskiemu poświęcił sprawę opieki nad wychodźcami kilka orędzi i listów pasterskich. Wskazania jego były inspiracją dla duszpasterzy w parafiach emigrantów. Ks. A. Szelążek, publikujący liczne artykuły w „Miesięczniku Pasterskim Płockim” pisał w 1908 roku, (...) *że ogół księży diecezji płockiej przedsięwziął skuteczne środki wskazane bądź przez Władzę Diecezjalną bądź wzięte z własnego doświadczenia, mające na celu odpowiednie przygotowanie parafian do bycia na emigracji*⁵⁸. W 1908 roku w diecezji płockiej przeprowadzono także ankietę diecezjalną w celu zbadania rzeczywistych rozmiarów wychodźstwa⁵⁹.

Duchowni podkreślali korzyści materialne płynące z emigracji, ale równocześnie uzalali się nad osłabieniem wiary i rozluźnieniem moralnym wśród wychodźców. W wyniku przesyłanych i przywożonych przez emigrantów pieniędzy zbudowano i wyposażono wiele nowych murowanych kościołów⁶⁰. Odnowiono i ozdobiono wiele istniejących już świątyń, wzbogacając je w odpowiednie parametry liturgiczne. Wśród zagorzałych krytyków emigracji zarobkowej do Ameryki znalazł się ks. Antoni Brykczyński z Goworowa, grzmiący na agentów-oszustów i autorów kłamliwych listów zza oceanu⁶¹.

Wychodźstwo zarobkowe, zwłaszcza do Stanów Zjednoczonych Ameryki, znacznie przyczyniło się do podniesienia gospodarczego wsi. „Pieniądze

⁵⁶ *Pamiętniki emigrantów, Kanada*, Warszawa 1971, s. 288–289; *Pamiętniki emigrantów, Stany Zjednoczone*, t. II, Warszawa 1977, s. 319–322, 444, 488–489, 576–577.

⁵⁷ Relacja Henryka Walczyka, (USA) w zbiorach autora.

⁵⁸ A. Szelążek, op. cit., s. 322.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 287–295.

⁶⁰ Duży kościół parafialny w Baranowie zbudowany został w latach 1910–1914 głównie za pieniądze przesyłane przez emigrantów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Relacje Bolesława Szutkowskiego i Józefa Michałaka (zbiory autora).

⁶¹ „Gazeta Świąteczna” 1902, nr 1113, s. 3.

*iz Ameryki – zdaniem Wincentego Witosa – płynęły jakby rzeką docierając do każdego kąta*⁶². Za zarobki amerykańskie nie tylko pospłacano uciążliwe długi i uratowano dziesiątki gospodarstw od zupełnej ruiny, ale ponadto zakupiono ziemię, rozszerzając istniejące już gospodarstwa lub tworząc nowe. Wieś zaczynała zmieniać swoje oblicze. Chłopi wznosili nowe, obszerne i wygodne domy i budynki gospodarcze. Dom emigranta wyróżniał się dostatkiem wśród sąsiedztwa. Adam Chętnik zaznaczył: *Zamorskie zarobki w znacznej mierze łagodzą miejscową biedę, po powrocie „amerykany” budują ładne domy i dokupują więcej gruntu. Dolary amerykańskie uważane tu były za jedyną podporę materialną – Żeby nie Ameryka, to chyba by nam się chatupy poobalały – mówiono tu powszechnie*⁶³.

Emigracja była równocześnie szkołą gospodarności dla niejednego chłopa, w której uczył się sumiennosci, oszczędności i właściwego szacunku dla pracy. „Niech jedzie za granicę, a nauczy się jak należy pracować” – powtarzano często na wsi⁶⁴. Wprowadzano nowe uprawy, techniki i narzędzia rolnicze, z którymi emigranci zetknęli się na obczyźnie. Pewne innowacje w rolnictwie, np. melioracja zabagnionych terenów, zagospodarowywanie nieużytków, zwłaszcza na obszarach przygranicznych, próbowali wprowadzić emigranci sezonowi powracający z Prus⁶⁵. Emigracja zahamowała też proces rozdrabniania gospodarstw, gdyż umożliwiała pozyskanie pieniędzy na spłaty rodzinne.

Wychodźstwo przyspieszało również emancypację narodową ludności kurpiowskiej wsi. W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych niektórzy emigranci przysyłałi książki, prenumerowali gazety dla rodzin. Wracając przywozili ze sobą drukowane słowo polskie, zachęcali do ofiarności na cele narodowe⁶⁶. Z badań Adama Dobrońskiego wynika, że: *Emigracja za ocean przyczyniła się do osłabienia barier społeczno-stanowych. Tak na przykład Kurpie wracający ze Stanów Zjednoczonych mogli już swobodnie, „w majestacie opinii środowiskowej”, przenosić się na południowy brzeg Narwi, na tereny zamieszkałe w większości przez szlachtę mazowiecką*⁶⁷.

Wychodźstwo zarobkowe z Mazowsza Północnego za ocean i do Prus ustało z chwilą wybuchu I wojny światowej. Dało znać o sobie ponownie w latach II Rzeczypospolitej. Nigdy jednak nie osiągnęło rozmiarów emigracji zarobkowej z przełomu XIX i XX stulecia.

⁶² W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. I, Paryż 1964, s. 190.

⁶³ A. Chętnik, *O Kurpiach*, s. 46.

⁶⁴ Cyt. za S. Piech, *Emigracja z diecezji tarnowskiej w świetle ankiet Konsystorza z lat 1907 i 1910*, „*Nasza Przeszłość*” 1986, t. 65, s. 186.

⁶⁵ J. Szczepański, *Wychodźstwo zarobkowe...*, s. 51.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ A. Dobroński, *op. cit.*, s. 117–118.

BIBLIOGRAFIA**I. Źródła archiwalne**

Archiwum The Statue of Liberty and Ellis Island Foundation USA <http://www.ellisland.org/> (dostęp: 22.10.2008–12.02.2011).

Archiwum Parafialne Kościoła pw. św. Kazimierza w St. Louis, USA.

Archiwum Parafialne Kościoła pw. św. Stanisława Kostki w St. Louis, USA.

Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dział rękopisów, *Wspomnienia Eugeniusza Kłoczowskiego*, sygn. 10229/1.

„Obzor Płockoj Guberni za 1899 god”, Płock 1900.

„Trudy Warszawskowo Statisticzeskowo Komiteta”, t. XIX, Warszawa 1902/1903.

II. Prasa

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1900, nr 3.

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 20.

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1901, nr 28.

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1901, nr 72.

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 76.

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 98.

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 101.

„Gazeta Świąteczna” 1902, nr 1113, s. 3.

„Miesięcznik Pastorski Płocki” 1908, R. 3, nr 11, 12.

„Zaranie” 1913, nr 46.

II. Pamiętniki

E. Kłoczowski E. 2006. *Wspomnienia mazowieckiego ziemianina z lat 1897–1951*, Art & Archeology, Ciechanów.

Pamiętniki emigrantów, Kanada, Książka i Wiedza, Warszawa 1971.

Pamiętniki emigrantów, Stany Zjednoczone, Książka i Wiedza, Warszawa 1977, t. II.

III. Relacje

List Henryka Walczyka z USA do autora (zbiory autora).

Relacja Bolesława Bieńkowskiego (Oborczyńska).

Relacje ustne najstarszych mieszkańców Baranowa, Cierpiąt i Jastrząbki (w zbiorach autora).

Relacja Bolesława Szutkowskiego (Baranowa).

Relacja Józefa Michalaka (Baranowo).

Relacja Zofii Tabaki (Baranowo).

IV. Opracowania

Borowski S. 1967. *Zgony i wiek zmarłych w Wielkopolsce w latach 1806–1914*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, Polska Akademia Nauk.

Borowski S. 1962. *Emigracja z ziem polskich pod panowaniem niemieckim w latach 1815–1914*, „Przeszłość Demograficzna Polski. Materiały i Studia”, t. II.

Brożek A. 1977. *Polonia amerykańska 1854–1939*, Wyd. Interpress, Warszawa.

- Chałasiński J. 1968.** *Chłopskie tradycje. Kółka rolnicze i emigracja a przemiany wsi wielkopolskiej w XIX w.*, „Kultura i Społeczeństwo” t. IX, nr 2, Komitet Socjologii PAN, Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Chętnik A. 2004.** *Puszcza Kurpiowska, Ostrołęka* (reprint).
- Chętnik A. 1924.** *Kurpie*, Księgarnia Geograficzna „Orbis”, Kraków.
- Chętnik A. 1919.** *O Kurpiach*, Poznań–Lublin–Łódź.
- Chomać R. 1970.** *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dobroński A. 1979.** *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866–1914)*, Sekcja Wydawnicza Filii UW w Białymstoku, Białystok.
- Gołota J. 2002.** *Emigracja z północno-wschodniego Mazowsza i Podkarpacia – przyczyny, kierunki i następstwa – zarys tematyki*, „Zeszyty Naukowe OTN”, nr XVI.
- Kłobukowski S. 1889.** *Roczna emigracja polska i środki przeciw niej zaradcze*, w: „Ateneum” t. IV.
- Kulikowska J. 1986.** *Emigracja i duszpasterstwo wychodźców z Królestwa Polskiego do 1914 (w świetle urzędowych publikacji kościelnych)*, „Nasza Przeszłość”, z. 65.
- Maciecha A. 1907.** *Atlas Statystyczny Królestwa Polskiego*, Płock.
- Pietrzak-Pawłowska I. 1972.** *Przemiany społeczno-gospodarcze w Królestwie Polskim*, w: *Historia Polski*, t. III, z. 2, Warszawa.
- Stasiak F. 1985.** *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865–1914*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szawleski M. 1924.** *Wychodźstwo polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Wydaw. Ossolineum, Lwów–Warszawa.
- Szawleski M. 1927.** *Kwestia emigracji w Polsce*, Warszawa.
- Szczepański J. 1998.** *Wychodźstwo zarobkowe z północnego Mazowsza od końca XIX wieku do I wojny światowej*, w: *Emigracja z ziem polskich w XX wieku*, pod red. A. Koseskiego, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Pułtusk.
- Szczepański J. 1993.** *Emigracja zarobkowa z Kurpiowszczyzny (do I wojny światowej)*, „Zeszyty Naukowe OTN”, z. VII.
- Waleszczak R. 1999.** *Przasnysz i powiat przasnyski w latach 1867–1939*, Rada Miejska, Przasnysz.
- Witos W. 1964.** *Moje wspomnienia*, t. 1, Instytut Literacki, Paryż.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest ukazanie emigracji z gminy Baranowo na tle pozostałych gmin Kurpiowszczyzny. Niezwykle trudna sytuacja zmuszała miejscową ludność do szukania jakichkolwiek rozwiązań polepszających sytuację materialną. Najsukuczniejszym środkiem była emigracja. Według szacunków do 1914 roku, z gminy do Stanów Zjednoczonych wjechało ponad 2 tysiące mieszkańców. Oprócz Stanów Zjednoczonych celem emigrantów były często Prusy Wschodnie. Emigracja za ocean miała przeważnie charakter stały, opuszczano ojczyznę bezpowrotnie.

Szacuje się, że wsie kurpiowskie w wyniku emigracji opuściło około 15–20% ludności. Wychodźstwo zarobkowe miało wielorakie konsekwencje społeczne, kulturowe, ekonomiczne i polityczne.

SŁOWA KLUCZOWE: emigracja stała, emigracja sezonowa, wychodźstwo, Baranowo, Kurpie, Stany Zjednoczone Ameryki

SUMMARY

The purpose of the article is to portray the permanent and seasonal emigration from Baranowo borough in the background of another boroughs of Kurpie. The extremely difficult situation forced the local population to seek any solutions improving a financial situation. An emigration was the most effective way. According to estimates over 2 thousand inhabitants from the commune entered the United States of America to 1914. Apart from the United States, East Prussia has often been a purpose of emigrants. The emigration for the ocean had mainly steady character, the homeland was being left irretrievably. They are estimating, that as a result of the emigration about 15–20% population left villages of the Kurpie region. The paid emigration had multiple social, cultural, economic and political consequences.

KEYWORDS: permanent emigration, seasonal migration, emigration, Baranowo, Kurpie, the United States of America